



Warszawa, 01.08.2021 r.

## **Park narodowy a park kulturowy – podobieństwa i różnice**

Różnice między parkiem narodowym a parkiem kulturowym można streścić w jednym zdaniu: przyroda parków narodowych jest po to, by przemieniać nas, a nie po to, byśmy to my ją zmieniali. Parki narodowe – obiekty dziedzictwa przyrodniczego – są nie mniej ważne niż zabytki architektury czy galerie sztuki. Jak starotestamentowa arka ratują z potopu cywilizacji bogactwo świata przyrody, chronią życie w całej jego różnorodności. Stanowią „bank genów” flory i fauny, rezerwar różnorodności biologicznej tkwiący w „naczyniu” przyrody nieożywionej. Nie mamy prawa tego niszczyć. Stefan Żeromski pisał: „Puszcza [Jodłowa] ma pozostać na wieki jako twór nietykalny / Wielki oddech Ziemi i żywa pieśń wieczności. / Puszcza jest niczyja – ani moja, ani twoja, ani nasza / jeno Boża, święta”.

Park narodowy jest bezcennym i odpowiednio dużym (formalnie powyżej 1000 ha powierzchni) obszarem przyrodniczym, który został objęty ochroną najwyższej rangi. To część kraju, gdzie – ze względu na niepowtarzalne walory – ochronie podlega całość przyrody wraz z krajobrazem i ciszą. Zarówno formalne ustanowienie, jak i mecenat parków przyrodniczych leżą w gestii rządu, ale przepisy nie dają mu narzędzi do kształtowania tej formy ochrony, kładąc dzielić kompetencje z samorządami. O ochronę skarbów natury zabiegano od blisko 130 lat, troskę tę uważając za zobowiązanie moralne i wyraz patriotyzmu. Przymiotnik: „narodowy” określa rangę parku, przez analogię do takich instytucji, jak „muzeum narodowe”, „biblioteka narodowa” czy „teatr narodowy”.

Politycy, biznesmeni, samorządowcy, my sami przykładamy rękę do niszczenia przyrody, dla uzasadnienia naszych działań powołując się nawet na Księgę Rodzaju: „Czyńcie sobie ziemię poddaną”. Jesteśmy gatunkiem agresywnym i ekspansywnym, więc łatwiej nam to zalecenie interpretować jako zgodę na bezwzględną dominację nad światem natury niż zalecenie opieki nad nim. Wiele osób godzi się na ochronę przyrody tak długo, jak długo jest to dla nich korzystne lub nie wiąże się z ograniczeniami.



W Polsce mamy 23 parki narodowe, ale to złudzenie potęgi. Przeciętny park narodowy w Stanach Zjednoczonych ma powierzchnię większą niż wszystkie polskie parki łącznie. Ich mikroskopijny obszar (zaledwie jeden procent powierzchni kraju) co roku zdeptują miliony turystów spragnionych kontaktu z naturą. Niestety po powrocie z urlopu, z perspektywy firm, urzędów i kancelarii, ludzie ci nie zawsze wspierają powoływanie nowych parków. W boju o ich ustanowienie przyroda przegrywa z „intereselem”. Podobnie dzieje się w przypadku planów ochrony zdobyczy cywilizacyjnych na obszarze potencjalnych parków kulturowych.

Rozbieżności między koniecznością ochrony natury a innymi potrzebami człowieka nie są niczym nowym. Jan Gwalbert Pawlikowski, czołowy ideolog ochrony przyrody i turystyki na progu XX wieku, traktował tę troskę jako powinność i „walkę o najwyższe kulturalne dobra”. Miał na myśli „nie tę kulturę filisterską i barbarzyńską, która z miłości do przyrody zrobiła sobie modną suknię lub pojęła ją jako źródło nowych, kramarskich zysków”. Również współcześnie ta „filisterska kultura”, której przedstawicielami są – jak ich określił Oskar Wilde – „ludzie [którzy] znają dziś cenę wszystkiego, nie znając wartości niczego”, próbuje przemieniać parki narodowe na wzór podmiejskich terenów rekreacyjnych – w miejsca masowej rozrywki. Turyści chcą nowych kolejek, wyciągów i innych „atrakcji”, nie znają słów wypowiedzianych przez Władysława Krygowskiego w odniesieniu do gór: „Cywilizując je, uśmiercamy samych siebie”. Nie ma w nich nic z Tetmajerowskiego gazdy, który od czasu do czasu szedł w góry – nie po to, by tam kosić trawę czy paść owce, lecz „by się pięknu gór nadziwować”.

Parki Kulturowe chronią i doskonałą dziedzictwo stworzone przez człowieka. Porządkują wizualnie, uatrakcyjniają miasta i mniejsze miejscowości, pozwalają budować harmonijne środowisko życia. Chronią relikty i ślady obecności i działań człowieka, włączając w to tereny zielone. Jeśli głębiej zastanowić się nad obiema tymi formami, okaże się, że dzięki parkom (jednym i drugim) w sposób szczególny chroniony jest właśnie człowiek, bo piękno i harmonia chronionego obszaru – czy to naturalnego, czy kulturowego – są zachowywane także dla nas i naszych dzieci. Współczesne „instrukcje ochrony” parków narodowych (tzw. plany ochrony) – kierując się zasadą „ochrony zintegrowanej” – czynią przedmiotem troski nie samą tylko



przyrodę, lecz całość dziedzictwa przyrodniczo-kulturowego oraz dostrzegają wzajemne przenikanie się i warunkowanie obu tych sfer.

\*\*\*

**Kampania społeczna „Krajobraz Mojego Miasta”** została zainaugurowana w 2016 roku przez Narodowy Instytut Dziedzictwa. Celem kampanii „Krajobraz Mojego Miasta” jest zwiększenie świadomości społecznej dotyczącej krajobrazu kulturowego i potrzeby jego ochrony. Krajobraz miejski ma niebagatelne znaczenie dla jakości życia codziennego mieszkańców i wpływa na atrakcyjność turystyczną miast. Stanowi pole międzypokoleniowego dialogu, jest tłem dla ważnych wydarzeń i przemian społecznych oraz przestrzenią o dużym znaczeniu dla dziedzictwa regionu.

\*\*\*

**Narodowy Instytut Dziedzictwa** to państwowa instytucja kultury, będąca eksperckim i opiniodawczym wsparciem dla Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Misją NID jest tworzenie podstaw dla zrównoważonej ochrony dziedzictwa kulturowego w celu jego zachowania dla przyszłych pokoleń poprzez wyznaczanie i upowszechnianie standardów ochrony oraz konserwacji zabytków, kształtowanie świadomości społecznej w zakresie wartości i zachowania dziedzictwa kulturowego, a także gromadzenie i upowszechnianie wiedzy o dziedzictwie. Instytut, realizując swoje zadania statutowe, uznaje, że zarówno zabytki, jak i niematerialny dorobek kulturowy poprzednich pokoleń są świadectwem naszej przeszłości i jako ważna część naszego dziedzictwa mogą stanowić trwały fundament wspólnej przyszłości i zrównoważonego rozwoju naszej Ojczyzny.

#### **Kontakt do mediów:**

##### **Wioletta Łabuda-Iwaniak**

Kierownik Zespołu ds. Komunikacji Społecznej,  
Koordynator kampanii społecznej „Krajobraz mojego miasta”  
[wlabuda@nid.pl](mailto:wlabuda@nid.pl)